

Nabożeństwa paschalne

sprawowane w noc paschalną

Nabożeństwo o północy, jutrznia, godziny kanoniczne, Liturgia

Przetłumaczył ks. Henryk Paprocki

Prawosławny Punkt Duszpasterski, kwiecień 2014

ŚWIĘTA I WIELKA NIEDZIELA PASCHY

NABOŻEŃSTWO O PÓLNOCY

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wódź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnow w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz

całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

Śpiewamy kanon Wielkiej Soboty z hirmosami po dwa razy i troparionami po dwanaście razy oraz ze stichosami pieśni.

Kanon Wielkiej Soboty. Ton 6:

Pieśń 1

Hirmos: Tego, który niegdyś pokrył falami morza prześladowcę dręczyciela, pod ziemią ukryły dzieci zbawionych, ale my, jak niegdyś dziewice, zaśpiewamy Panu, chwalebnie bowiem się wysławił.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Panie Boże mój, opłakiwanie i nadgrobną pieśń zaśpiewam Tobie, który przez pogrzeb swój otworzyłeś mi bramy życia i uśmierciłeś śmierć i otchłan.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Zbawco mój, wysoko na tronie i nisko w grobie, nadniebne i podziemne moce zadrzały widząc śmierć Twoją, byłeś bowiem widziany jako martwy, Dawco życia, co przewyższa rozum.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Aby wszystko wypełnić chwałą Twoją, zstąpiłeś do głębin ziemi, przed Tobą nie ukryło się me wnętrze, które jest w Adamie, Przyjacielu człowieka, i będąc pogrzebanym odnawiasz mnie ze zniszczenia.

Pieśń 3

Hirmos: Ciebie, który na wodach zawiesiłeś całą ziemię, stworzenie zobaczywszy na miejscu trupiej czaszki, zadrzało w wielkim bólu, wołając: „Nie ma świętego poza Tobą, Panie!”

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Obraz Twego pogrzebu okazałeś w wielu znakach, teraz zaś Twoje bożo-ludzkie tajemnice wyjawileś także będącym w otchłani, Panie, i wołającym: „Nie ma świętego poza Tobą, Panie!”

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Zbawco, rozpostarłeś ręce i zjednoczyłeś dawno już rozproszonych, a odziany w całun i złożony w grobie, uwolniłeś spętanych, wołających: „Nie ma świętego poza Tobą, Panie!”

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Nieogarniony, przez grób i pieczęcie dobrowolnie byłeś trzymany, i okazałeś moc Twoją Bożą, pobożnie wołającym: „Nie ma świętego poza Tobą, Panie!”

Katabasja: Ciebie, który na wodach zawiesiłeś całą ziemię, stworzenie zobaczywszy na miejscu trupiej czaszki, zadrzało w wielkim bólu, wołając: „Nie ma świętego poza Tobą, Panie!”

Katyzma poetycka, ton 1:

Żołnierze strzegący Twego grobu, Zbawco, stali się jak martwi od jasności anioła, który zjawił się głosić niewiastom Zmartwychwstanie. Sławimy Ciebie, zwycięzcę zniszczenia, padamy przed Tobą, Zmartwychwstały z grobu i Jedyny Boże nasz.

Pieśń 4

Hirmos: Habakuk widząc Twoje na krzyżu boskie uniesienie, w lęku zawołał: Ty, dobry, zrzuciłeś władzę książąt ciemności, zstąpiwszy do będących w otchłani jako Wszechmocny.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Zbawco mój, Ty uświęciłeś siódmy dzień, który dawno temu pobłogosławiłeś odpoczynkiem od wszelkich prac, odpoczywając w sobotę i przyciągając do siebie.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Przy Twoim zwycięstwie mocą wyższej natury od ciała oddzieliła się Twoja dusza, niszcysz bowiem więzy obu, śmierci i otchłani, Słowo, Twoją mocą.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Otchłań ujrawszy Ciebie, Słowo, zgorzkniała, widząc przebóstwionego śmiertelnego człowieka, zranionego ranami i Wszechwładnego, i oniemiała na ten budzący bojaźń widok.

Pieśń 5

Hirmos: Izajasz zobaczywszy niezachodzącą światłość Twego boskiego objawienia, Chryste, będącego dla nas z Twego miłosierdzia, wstał wcześniej o poranku i wołał: „Powstaną martwi i zmartwychwstaną będący w grobach, i rozradują się wszyscy zrodzeni z ziemi”.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Stwórczo, Ty sam stałeś się człowiekiem z prochu, całun i grób objawiają Twoją tajemnicę, Słowo, Dostojny zaś radca, spełniając wolę Twego Rodzica, w Tobie wspaniale na nowo mnie odnawia.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Śmiercią zniszczyłeś śmiertelne, pogrzebem zniszczenie przewycięzasz, bowiem Ty w Boży sposób czynisz niezniszczalną naturę, którą przyjąłeś, podnosząc ją ze śmierci. Ciało bowiem Twoje, Panie, nie ujrzało zniszczenia, ani też dusza Twoja w otchłani nie została pozostawiona.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Z niezamężnej wyszedłeś i przebity zostałeś w bok, Stwórczo mój, Ty przez Nią odnowiłeś Ewę, Zbawco, stawszy się człowiekiem, zasnąłeś w nadprzyrodzony sposób i życie podniosłeś ze snu śmierci i zniszczenia, jako Wszechmogący.

Pieśń 6

Hirmos: Połknięty został, ale nie był utrzymany we wnętrzu wieloryba Jonasz, bowiem nosząc Twój obraz, cierpiącego i dającego się pogrzebać, wyszedł ze zwierza jak z pałacu i wołał do straży przy Twym grobie: Wy, którzy trzymacie się fałszywych bogów, utraciliście samo Miłosierdzie.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Słowo, Ty zostałeś zabity, ale nie oddzieliłeś się od ciała, które przyjąłeś. Chociaż zniszczyli Twoją świątynię w czasie cierpienia, byłeś ciągle Jeden w bóstwie i ciele Twoim, w obu bowiem byłeś Jeden, Syn, Słowo Boże, Bóg i człowiek.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Niosące śmierć ludziom, ale nie Bogu, było przestępstwo Adama. Chociaż bowiem ucierpiała Twego ciała natura, ale bóstwo pozostało niecierpiętliwe, niszczone zaś w sobie na niezniszczalne przemieniłeś, przez zmartwychwstanie wzbudziłeś źródło życia nieśmiertelnego.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Króluje otchłań, ale nie trwa wiecznie nad rodzajem ludzkim, Ty bowiem, Wszechwładny, gdy zostałeś złożony w grobie, życiodajną dłonią rozerwałeś klucze śmierci i będącym tam od wieku śpiącym głosiłeś prawdziwe wybawienie, stawszy się pierworodnym spośród umarłych.

Katabasja: Połknięty został, ale nie był utrzymany we wnętrzu wieloryba Jonasz, bowiem nosząc Twój obraz, cierpiącego i dającego się pogrzebać, wyszedł ze zwierza jak z pałacu i wołał do straży przy Twym grobie: Wy, którzy trzymacie się fałszywych bogów, utraciliście samo Miłosierdzie.

Kontakion, ton 6:

Ty, który zamknąłeś otchłań na początku, okazujesz się martwym, przykryty całunem i wonnościami, złożony zostajesz w grobie, Nieśmiertelny, jako śmiertelny, Niewiasty przysły namaścić Go mirrą, gorzko płacząc i wołając: „Ta sobota jest błogosławiona, w niej bowiem Chrystus zasnawszy, Zmartwychwstał trzeciego dnia”.

Ikos: Ten, który wszystko trzyma, został podniesiony na krzyżu, i widząc Go obnażonym, wiszącym na krzyżu, płacze całe stworzenie. Słońce skryło swoje promienie, gwiazdy straciły blask, ziemia w lęku wielkim zadrzała, morze zawróciło swój bieg, rozpadły się kamienie, otwarły się liczne groby i powstały ciała świętych mężów. Jęczy w dole otchłań, a Żydzi naradzają się, jak wykłamać Zmartwychwstanie Chrystusa, niewiasty zaś wołają: „Ta sobota jest błogosławiona, w niej bowiem Chrystus zasnawszy, zmartwychwstał trzeciego dnia”.

Pieśń 7

Hirmos: Niewypowiedziany cud! Ten, który w piecu zachował od ognia pobożnych młodzieńców, w grobie składany jest bez oddechu, martwy, dla zbawienia nas, śpiewających: Wybawicielu Boże, błogosławiony jesteś!

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Zraniona została otchłań w serce, przyjąwszy zranionego włócznią w bok, i wzdycha palona boskim ogniem, na zbawienie nas, śpiewających: „Wybawicielu Boże, błogosławiony jesteś!”

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Bogaty grób, który przyjął do siebie Stwórcę jako śpiącego, okazał się skarbnicą boskiego życia, na zbawienie nas śpiewających: „Wybawicielu Boże, błogosławiony jesteś!”

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Zgodnie z prawem śmiertelnych Życie wszystkich zostaje złożone w grobie i grób okazuje źródłem zmartwychwstania, na zbawienie nas, śpiewających: „Wybawicielu Boże, błogosławiony jesteś!”

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Jedno było bóstwo Chrystusa, nierozłączne z Ojcem i Duchem, w otchłani, w grobie, w Edenie, na zbawienie nas, śpiewających: „Wybawicielu Boże, błogosławiony jesteś!”

Pieśń 8

Hirmos: Zadrzało z lęku niebo i zatrzęsły się fundamenty ziemi. Oto bowiem ze zmarłymi został policzony i w cudzym złożony małym grobie, Ten, który mieszka na wysokościach. Jego to błogosławcie dzieci, wysławiajcie kapłani, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Rozpada się przeczysta świątynia, ale podnosi upadły przybytek, zamiast pierwszego Adama drugi, który mieszka na wysokościach, zstąpił aż do głębin otchłani. Jego to błogosławcie dzieci, wysławiajcie kapłani, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Nie starczyło odwagi uczniom, Arymatejczyk zaś nabrawszy śmiałości, widząc nad wszystkimi Boga martwego i nagiego, uprasza i grzebie Ciebie, wołając: „Jego to błogosławcie dzieci, wysławiajcie kapłani, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!”

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

O, niezwykle cuda! O, łasko! O, niewypowiedziana cierpliwości! Dobrowolnie

pod ziemią zostaje opieczętowany Ten, który mieszka na wysokościach i Bóg zostaje oczerniony jako oszust. Jego to błogosławcie dzieci, wysławiajcie kapłani, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

Pieśń 9

Hirmos: Nie płacz nade Mną, Matko, widząc w grobie Syna, którego w łonie poczęłaś bez nasienia, powstanę bowiem i wysławię się, i jako Bóg wyniosę w chwale tych, którzy nieustannie w wierze i miłości Ciebie wysławiają.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

„W przedziwnym Twym zrodzeniu w nadprzyrodzony sposób uniknęłam bólów, z łaski Przedwiecznego Syna, teraz zaś widząc Ciebie, Boże mój, bez oddechu, martwego, mieczem boleści bardzo jestem zraniona, powstań więc, abym się rozradowała”.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

„Matko, ziemia przykrywa Mnie z Mejej woli, ale ulękły się bramy otchłani, widząc Mnie odzianego w skrwawioną szatę zemsty, poraziłem bowiem wrogów krzyżem jako Bóg, powstanę znowu i wywyższę Ciebie”.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Niech rozraduje się stworzenie, niech weselą się wszyscy zrodzeni z ziemi, bowiem otchłań została zniewolona. Niewiasty z mirrą niech przybiegną, Adama z Ewą wybawię z całym ich rodem, i Zmartwychwstanę trzeciego dnia.

Kapłan odnosi całun na ołtarz.

Katabasja: Nie płacz nade Mną, Matko, widząc w grobie Syna, którego w łonie poczęłaś bez nasienia, powstanę bowiem i wysławię się, i jako Bóg wyniosę w chwale tych, którzy nieustannie w wierze i miłości Ciebie wysławiają.

Lektor: Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Troparion, ton 2:

Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny, wtedy zniszczyłeś moc otchłani, i powstałeś jako zwycięzca, Chryste Boże, niewiastom niosącym wonności głosząc: „Radujcie się!” I Twoim apostołom pokój dałeś, upadłym dałeś Zmartwychwstanie.

Diakon lub kapłan mówi tę ektenię:

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za metropolitę naszego *N.* i za biskupa naszego *N.*, i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za błogosławionych i zawsze godnych pamięci świątobliwych patriarchów prawosławnych, za fundatorów tej świątyni Bożej (lub: tego świętego monasteru) i za wszystkich zmarłych prawosławnych ojców i braci naszych, [którzy tutaj i w różnych miejscach spoczywają].

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o miłosierdzie, życie, pokój, zdrowie, zbawienie, nawiedzenie, przebaczenie i odpuszczenie grzechów sług Bożych, braci świętej tej świątyni (lub: świętego tego monasteru).

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za ofiarodawców i dobroczyńców tego świętego i czcigodnego domu Bożego, za pracujących, śpiewających, i za obecny tutaj lud, który oczekuje od Ciebie wielkiego i obfitego miłosierdzia.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Kapłan donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!

Kapłan czyni rozesłanie:

Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw Przczystej Matki swojej, mocą świętego i życiodajnego krzyża, dla modlitw świętych apostołów i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór: Amen.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

JUTRZNIĄ PASCHALNA

O wczesnej godzinie paraeklezjarcha, po otrzymaniu błogosławieństwa od przełożonego, wychodzi i uderza w wielki dzwon dość długo. Następnie wchodzi do świątyni i zapala wszystkie świece oraz lampy, a także przygotowuje dwa naczynia z płonącymi węglami i wkłada do nich dużo wonnego kadzidła. Jedno z tych naczyń stawia pośrodku cerkwi, a drugie w świętym prezbiterium, aby cała cerkiew napełniła się wonnym dymem. Przełożony wchodzi do świętego prezbiterium z kapłanami i diakonami oraz zakłada wszystkie szaty liturgiczne. Następnie rozdaje braciom świece i bierze czcigodny krzyż, a diakon bierze kadzielnicę. Jeden z kapłanów bierze świętą Ewangelię, a drugi ikonę Zmartwychwstania Chrystusa i staje twarzą ku zachodowi. Zamyka się bramę cerkiewną, która jest ku zachodowi. Przełożony z kapłanami wychodzi do narteksu przez północną bramę, poprzedzany przez diakonów z dwoma świecami i oba chóry, śpiewające stichere, ton 6:

Zmartwychwstanie Twoje, Chryste Zbawco, aniołowie śpiewają na niebiosach, i nam na ziemi pozwól, czystym sercem Ciebie słać.

Także uderzają we wszystkie dzwony i biją długo. Po wejściu do narteksu niosący Ewangelię i ikonę stoją twarzą ku zachodowi, jak wskazano to wcześniej. Przełożony bierze od diakona kadzielnicę w prawą rękę, krzyż natomiast w lewą, i okadza ikony, chóry i braci. Diakon natomiast nosi przed nim płonącą świecę. Wszyscy bracia stoją trzymając swoje świece, z uwagą modląc się w sobie i składając dziękczynienie Chrystusowi Bogu naszemu, który ze względu na nas ucierpiał i zmartwychwstał. Po skończeniu okadzania przełożony przechodzi przed wielką bramę cerkwi i okadza diakona, który poprzedzał go ze świecą. Wtedy diakon bierze kadzielnicę z ręki przełożonego i okadza samego przełożonego. Przełożony znowu bierze kadzielnicę, staje przed bramą cerkwi, patrząc ku Wschodowi, i znaczy znakiem krzyża, czynionym kadzielnicą, zamkniętą bramę, trzymając w lewej ręce czcigodny krzyż, a trzymający świece stoją po jego obu stronach.

I donośnie ogłasza:

Chwała Świętej i Współistotnej, i Życiodajnej, i Niepodzielnej Trójcy, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

A my odpowiadamy: Amen.

Przełożony z pozostałymi duchownymi zaczyna donośnie śpiewać ten troparion, ton 5:

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał.

My też śpiewamy podobnie, z rozrzewnieniem.

Troparion ten przełożony śpiewa trzy razy i my też trzy razy.

Także przełożony mówi stichosy:

Pierwszy stichos: Niech powstanie Bóg, i rozproszą się wrogowie Jego, i niech pierzchają przed obliczem Jego ci, którzy Go nienawidzą.

Po każdym stichosie śpiewamy troparion Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, cały jeden raz.

Drugi stichos: Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak wosk się rozplywa przy ogniu.

Trzeci stichos: Tak niech zginą przed obliczem Boga grzesznicy, a sprawiedliwi niechaj się rozradują.

Czwarty stichos: Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chrystus powstał z martwych, jeden raz.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Chrystus powstał z martwych, jeden raz.

Przełożony śpiewa wyższym głosem: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał

śmierć. I otwiera się bramę.

Przełożony wchodzi z czcigodnym krzyżem, poprzedzany przez niosących dwie świece, a bracia śpiewają: I będącym w grobach życie dał. Uderza się także we wszystkie dzwony.

Przełożony wchodzi z kapłanami do świętego prezbiterium. Diakon odmawia wielką ektenię:

W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzi do niej, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonie, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za to miasto (lub: tę wieś; lub: ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Przełożony zaczyna kanon, poemat kyr Jana z Damaszku. Ton 1. Hirmosy śpiewamy cztery razy, a tropariony dwanaście, z refrenem: **Chrystus powstał z martwych**. I znowu każdy chór hirmos. Na końcu chóry schodzą się i jako katabasję śpiewają hirmos, a po nim cały troparion: **Chrystus powstał z martwych**, trzy razy. Każdą pieśń zaczyna przełożony, a po nim kolejno śpiewa chór lewej lub prawej strony. I okadza przełożony na początku kanonu święte ikony, oba chóry i braci. Po każdej pieśni jest mała ektenia poza prezbiterium, a ekfonesis wygłasza kapłan w prezbiterium. Po pierwszej pieśni śpiewa prawa strona, a po trzeciej pieśni lewa, i tak dalej we wszystkich pieśniach.

KANON. Ton 1.

Pieśń 1

Hirmos: Zmartwychwstania dzień! Rozjaśnijmy twarz, ludy! Pascha, Pańska Pascha! Ze śmierci do życia, i z ziemi do nieba, Chrystus Bóg nas wiedzie, hymn zwycięstwa nucących.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Oczyścimy zmysły a ujrzemy Chrystusa jaśniejącego w niedostępnym świetle swego Zmartwychwstania i usłyszemy wyraźnie jak mówi „Radujcie się” nam, hymn zwycięstwa nucącym.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Niebiosa niechaj godnie się weselą i ziemia niech się raduje, niech świętuje świat

cały, widzialny i niewidzialny, albowiem Zmartwychwstał Chrystus, radość wieczna.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

(Tu przez cały tydzień oprócz Świętej i Wielkiej Niedzieli Paschy śpiewamy Kanon Bogurodzicy, umieszczony w jutrzni Świętego i Wielkiego Poniedziałku)

Katabasja: Zmartwychwstania dzień! Rozjaśnijmy twarz, ludy! Pascha ,Pańska Pascha! Ze śmierci do życia, i z ziemi do nieba, Chrystus Bóg nas wiedzie, hymn zwycięstwa nucających.

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał (trzy razy).

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Twoje jest panowanie, i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Pieśń 3

Hirmos: Przyjdźcie, pijmy więc napój nowy, nie z jałowej skały cudownie wywiedziony, ale źródło tryskające z grobu Chrystusa Pana, które nas umacnia.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Dzisiaj wszystko jasności jest pełne, niebo i ziemia, i otchłań cała. Niech więc całe stworzenie radośnie świętuje Zmartwychwstanie Chrystusa, w którym się umacnia.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Wczoraj byłem, Chryste, pogrzebany z Tobą, a dzisiaj powstaję z Tobą powstającym, wczoraj z Tobą na krzyżu, a dzisiaj, o Zbawco, uwielbij mnie z sobą w świętym Twym królestwie.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Katabasja: Przyjdźcie, pijmy więc napój nowy, nie z jałowej skały cudownie wywiedziony, lecz źródło tryskające z grobu Chrystusa Pana, które nas umacnia.

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał (trzy razy).

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Hypakoe, ton 4:

Niewiasty od Marii uprzedziły poranek i znalazły kamień odsunięty od grobu, i usłyszały od Anioła: „Dlaczego będącego w wiecznej światłości wśród umarłych szukacie jako człowieka? Widzicie grobowe przepaski, idźcie więc i głóście światu, że Pan powstał, niszcząc śmierć, jest bowiem Synem Bożym, zbawiającym rodzaj ludzki”.

Czytanie z Grzegorza Teologa, które ma początek: Stanę na mojej straży. Po czytaniu bracia znowu zapalają świece.

Pieśń 4

Hirmos: **W** Boskiej straży niechaj stanie z nami Habakuk, Boski mówca, i niech nam pokaże anioła jaśniejącego i mówiącego wyraźnie: Dzisiaj światu zbawienie, bo Chrystus powstał jako wszechwładny.

Stichos: **Chrystus powstał z martwych!**

Ukazał się Chrystus jak mąż, co otwiera dziewicze, nietknięte łono. Jako śmiertelny Barankiem się zwie, jako nieskalany od zwały jest wolny – nasza Pascha – Bogiem prawdziwym i doskonałym nazwany.

Stichos: **Chrystus powstał z martwych!**

Jak jednoroczny baranek, wieniec błogosławieństwa, Chrystus za nas wszystkich sam się ofiarował – Pascha na win oczyszczenie – i na nowo z grobu zabłysło nam piękne Słońce Sprawiedliwości.

Stichos: **Chrystus powstał z martwych!**

Dawid, praojciec Boży, przed arką zacienioną tańczył skacząc z radości. A my, lud Boży święty, widząc wypełnienie dawnych znaków radujmy się w Bogu, bo Chrystus powstał jako wszechwładny.

Stichos: **Chrystus powstał z martwych!**

Katabasja: **W** Boskiej straży niechaj stanie z nami Habakuk, Boski mówca, i niech nam pokaże anioła jaśniejącego i mówiącego wyraźnie: Dzisiaj światu zbawienie, bo Chrystus powstał jako wszechwładny.

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał (trzy razy).

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: **Panie, zmiłuj się.**

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: **Panie zmiłuj się.**

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: **Tobie, Panie.**

Donośnie: **Albowiem jesteś Bogiem Dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

Chór: **Amen.**

Pieśń 5

Hirmos: **Powstańmy więc ze snu o szarym świtaniu, zamiast wonności hymn nasz ofiarujemy Władcy, a ujrzymy Chrystusa, Słońce Sprawiedliwości, Życie powstające dla wszystkich.**

Stichos: **Chrystus powstał z martwych!**

Gdy ci, co byli zakuci w piekielne okowy, ujrzeni niezmierzone Twoje miłosierdzie, spieszili pełni radości ku Twojej światłości, Chryste, wysławiając Paschę wiekuistą.

Stichos: **Chrystus powstał z martwych!**

Z pochodniami w dłoniach wyjdźmy na spotkanie Chrystusa wychodzącego z grobu jak Oblubieniec i świętujmy pospołu z szeregami miłośników święta, wysławiając Paschę wiekuistą.

Stichos: **Chrystus powstał z martwych!**

Katabasja: **Powstańmy więc ze snu o szarym świtaniu, zamiast wonności hymn nasz ofiarujemy Władcy, a ujrzymy Chrystusa, Słońce Sprawiedliwości, Życie powstające dla wszystkich.**

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał (trzy razy).

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: **Panie, zmiłuj się.**

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem uświęcone jest i pełne chwały najczystsze i najwspanialsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Pieśń 6

Hirmos: Zstąpiłeś w otchłanie ziemi i bramy wieczne skruszyłeś, a tych, co byli zamknięci, uwolniłeś, Chryste, i trzeciego dnia, jak prorok Jonasz z wnętrza ryby, wyszedłeś z grobu.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Pieczeni nietknięte zachowałeś, Chryste, wychodząc z grobu, jak nie naruszyłeś dziewictwa, kiedyś się rodził, i otworzyłeś nam rajskie podwoje.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Zbawicielu mój! Tyś ofiarą żywą, której nie zdołano zabić na zawsze. Jako Bóg ochoczo sam siebie Ojcu ofiarując wskrzesiłeś z sobą cały ród Adama, powstając z grobu.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Katabasja: Zstąpiłeś w otchłanie ziemi i bramy wieczne skruszyłeś, a tych, co byli zamknięci, uwolniłeś, Chryste, i trzeciego dnia, jak prorok Jonasz z wnętrza ryby, wyszedłeś z grobu.

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał (trzy razy).

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Ty bowiem jesteś Królem pokoju i Zbawcą dusz naszych, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także kontakion, ton 8:

Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny, wtedy zniszczyłeś moc otchłani, i powstałeś jako zwycięzca, Chryste Boże, niewiastom niosącym wonności głosząc: „Radujcie się!” I Twoim apostołom pokój dałeś, upadłym dałeś Zmartwychwstanie.

Ikos:

Przed słońcem niegdyś Słońce zstąpiło do grobu, uprzedzając zaś poranek i poszukując dnia, dziewice niosące wonności wołały jedna do drugiej: „O, przyjaciółki! Chodźcie, namaścimy wonnościami ciało zyciodajne i pogrzebane, ciało wskrzeszające upadłego Adama, leżące w grobie! Idźmy, wzruszone jak magowie, i pokłońmy się, i przynieśmy wonności jako dar, leżącemu nie w pieluszkach, ale owiniętemu w całun, i zapłaczymy, i zawołajmy: O, Władco! Powstań, upadłym daj zmartwychwstanie!

Także mówimy:

Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy, pokłońmy się świętemu Panu Jezusowi, jedynemu bezgrzesznemu. Krzyżowi Twemu kłaniamy się, Chryste, i święte Zmartwychwstanie Twoje śpiewamy i sławimy. Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, oprócz Ciebie innego nie znamy, Imię Twoje przyzywamy. Przyjdźcie, wszyscy wierni,

pokłonmy się świętemu Zmartwychwstaniu Chrystusa, oto bowiem przez krzyż nadeszła radość dla całego świata. Zawsze błogosławiąc Pana, śpiewamy Jego Zmartwychwstanie, albowiem znosząc cierpliwie ukrzyżowanie, śmiercią zniszczył śmierć (trzy razy).

Powstał Jezus z grobu, jak i przepowiedział, dał nam żywot wieczny, i wielkie miłosierdzie (trzy razy).

Pieśń 7

Hirmos: Ten, co młodzieńców z pieca ognistego wyrwał, sam stawszy się człowiekiem cierpi jako śmiertelnik, a przez swą mękę wszystko co śmiertelne oblókł niezniszczalności chwałą, jedyny błogosławiony ojców Bóg i najchwalebniejszy.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Niewiasty pobożne z wonnościami pobiegły za Tobą i w płaczu szukały Cię jak śmiertelnego, z radością pokłon oddały Żyjącemu Bogu i tajemnicę Paschy uczniom Chrystusa zwiastowały.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Świętujemy śmierci uśmiercenie, piekła obalenie i życia wiecznego początek, a tańcem radosnym i hymnem wychwalajmy Sprawcę, jedynego błogosławionego ojców Boga najchwalebniejszego.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Jak święta i uroczysta jest ta noc zbawienia, jasna zwiastunka promiennego dnia Zmartwychpowstania, w niej światłość bezczasowa z grobu cielesnie wszystkim zajaśniała.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Katabasja: Ten, co młodzieńców z pieca ognistego wyrwał, sam stawszy się człowiekiem cierpi jako śmiertelnik, a przez swą mękę wszystko co śmiertelne oblókł niezniszczalności chwałą, jedyny błogosławiony ojców Bóg i najchwalebniejszy.

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał (trzy razy).

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Niech będzie błogosławione i wysławione panowanie Twego królestwa, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Pieśń 8

Hirmos: Dzień ten dniem świętym nazwano, pierwszym tygodnia, Królową i Panią, wszystkich świąt świętem, uroczystości uroczystością, w której błogosławimy Chrystusa na wieki.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Bierzmy nowy owoc Winorośli, Boską radość w tym dniu uroczystym Zmartwychwstania Chrystusa, Jego królestwo święte, i chwalmy Go hymnem jako Boga na wieki.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Syjonie, podnieś oczy, i spojrzysz dokoła! Oto przyszły do Ciebie Bogiem oświecone jak pochodnie, z zachodu, z północy, od morza i ze wschodu twe dzieci,

chwałąc w Tobie Chrystusa na wieki.

Stichos: Przenajświętsza Trójco, Boże nasz, chwała Tobie!

Triadikon: Ojciec Wszechwładny, Słowo i Duchu! Jedna natura w trzech istniejąca osobach, Przeistotna, Przeboska! W Tobie jesteśmy ochrzczeni i Ciebie błogosławimy na wszystkie wieki.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Katabasja: Dzień ten dniem świętym nazwano, pierwszym tygodnia, Królową i Panią, wszystkich święt świętem, uroczystości uroczystością, w której błogosławimy Chrystusa na wieki.

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał (trzy razy).

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem błogosławione jest imię Twoje, i wysławione jest Twoje królestwo, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Stichosy 9 pieśni:

Wysławia dusza moja powstałego z grobu po trzech dniach, Chrystusa, Dawcę życia.

Hirmos: Zajaśniej, zajaśniej, Jerozolimo Nowa! Bo chwała Pańska w Tobie powstała. Tańcz teraz i wesel się, Syjonie, a Ty, o święta Bogurodzico, raduj się w Zmartwychwstaniu Twego Syna.

Drugi chór śpiewa ten sam stichos i hirmos.

Także pierwszy chór śpiewa drugi stichos:

Wywyższa dusza moja, dobrowolnie cierpiącego i pogrzebanego, i Zmartwychwstałego z grobu po trzech dniach. I hirmos: Zajaśniej, zajaśniej.

Drugi chór śpiewa ten sam stichos i hirmos.

Także pierwszy chór śpiewa trzeci stichos:

Chrystus, Nowa Pascha, żywa ofiara, Baranek Boży, który wziął grzechy świata.

Drugi chór śpiewa ten sam stichos i hirmos.

Także pierwszy chór śpiewa czwarty stichos 4:

Anioł zawołał do Łaski Pełnej: Czysta Dziewico, raduj się! I znowu wołam: Raduj się! Twój Syn powstał z grobu po trzech dniach i martwych podźwignął, ludzie weselcie się!

Drugi chór śpiewa ten sam stichos i hirmos.

I pozostałych osiem stichosów śpiewają pojedynczo z hirmosem.

Zasnawszy, podźwignąłeś martwych od wieku, królewsko ryczący lew z pokolenia Judy.

Magdalena Maria przybiegła do grobu, i Chrystusa zobaczywszy, wzięła Go za ogrodnika.

Jaśniejący Anioł zawołał do niewiast: Przestańcie płakać, Chrystus bowiem Zmartwychwstał.

Chrystus Zmartwychwstał, podeptał śmierć, i martwych podźwignął, ludzie weselcie się.

Dzisiaj weseli się całe stworzenie, i raduje się, Chrystus bowiem Zmartwychwstał i zniewolił piekło.

Dzisiaj Władca zniewala otchłań, wyprowadza więźniów od wieków spętanych.
Wywyższa dusza moja panowanie niepodzielnego Boga w Trzech osobach.
Raduj się, Dziewico, raduj się! Raduj się, Błogosławiona! Raduj się,
Najchwalebniejsza! Twój Syn Zmartwychwstał bowiem z grobu po dniach trzech.

Na końcu pierwszy chór znówu śpiewa pierwszy stichos i hirmos.

Także oba chóry schodzą się razem, śpiewają hirmos i troparion:

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, trzy razy.

Pieśń 9

Hirmos: Zajaśniej, zajaśniej, Jerozolimo Nowa! Bo chwała Pańska w tobie powstała. Tańcz teraz i wesel się, Syjonie, a Ty, o święta Bogurodzico, raduj się w Zmartwychwstaniu Twego Syna.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

O Boski, o przyjazny, o najśłodszy głosie! Otoś nam przyrzekł, nie kłamiąc, być z nami do końca wieków. O Chryste Panie! Głos Twój my wierni jak kotwicę nadziei trzymamy z radością.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

O Pascho wielka, o najświętsza, Chryste, Mądrości Boża, i Słowo Boga, i Mocy! Daj nam, abyśmy głębiej uczestniczyli w królestwa Twego dniu niezachodzącym.

Stichos: Chrystus powstał z martwych!

Katabasja: Zajaśniej, zajaśniej, Jerozolimo Nowa! Bo chwała Pańska w tobie powstała. Tańcz teraz i wesel się, Syjonie, a Ty, o święta Bogurodzico, raduj się w Zmartwychwstaniu Twego Syna.

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał (trzy razy).

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem sławią Ciebie wszystkie Moce niebios, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Eksapostilarion. Isomelos:

Zasnąłeś w ciele, jako martwy, Królu i Panie, po trzech powstałeś dniach, Adama podniosłeś ze zniszczenia, i zniewoliłeś śmierć: Pascha niezniszczalności, świata zbawienie (trzy razy).

Do psalmów pochwalnych: Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana, dodajemy cztery stichosy i śpiewamy stichery zmartwychwstania, ton 1:

Pierwszy chór: Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana. Chwalcie Pana z niebios, chwalcie Go na wysokościach, Tobie przynależy pieśń, Bogu.

Drugi chór: Chwalcie Go, wszyscy aniołowie Jego, chwalcie Go, wszystkie moce Jego, Tobie przynależy pieśń, Bogu.

I kolejno stichosy:

Chwalcie Go, słońce i księżycu, chwalcie Go, wszystkie gwiazdy i światło. Chwalcie Go, niebiosa niebios, i woda, co jest ponad niebiosami. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem On rzekł i stały się, On nakazał i zostały stworzone. Ustanowił je na wieki, na wieki wieków, nadał im prawo i nie przemienie. Chwalcie Pana z ziemi, smoki i wszystkie otchłanie. Ogniu, gradzie, śniegu, szronie, gwałtowny huraganie,

którzy spełniacie słowo Jego. Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry. Dzikie zwierzęta i wszystko bydło, płazy i ptactwo skrzydlate. Królowie ziemscy i wszyscy ludzie, książęta i wszyscy sędziowie ziemi. Młodzieńcy i dziewice, starcy wraz z młodzieżą. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem tylko imię Jego wyznawane jest na ziemi i na niebie. I podnieście róg ludu swego, pieśń wszystkim świętym Jego, synom Izraela, ludu, który jest Mu bliski.

Śpiewajcie Panu pieśń nową, chwała Jego w zgromadzeniu świętych. Niech Izrael weseli się swym Stwórcą i synowie Syjonu rozradują się w swym Królu. Niech chwalą imię Jego w tańcach, niech grają Mu na bębnie i lirze. Albowiem Pan ma upodobanie w ludzie swoim, i pokornym da zbawienie. Niech się weselą święci w chwale i niech się radują na łożach swoich. Niech wysławienie Boga będzie w ustach ich, i ostre miecze obosieczne w rękach ich. Uczyni pomstę wśród narodów i karę pośród ludów, zakuj ich królów w kajdany i dostojników ich w żelazne okowy.

Wypełnij na nich wyrok zapisany, chwała ta będzie dla wszystkich świętych Jego. Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego.

Od poniższego stichosu zaczynamy stichery Paschy:

Stichos: Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego.

Opiewamy, Chryste, Twoją zbawczą śmierć, i sławimy Twoje Zmartwychwstanie.

Stichos: Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze.

Panie, który przecierpiałeś krzyż, zniewoliłeś śmierć i powstałeś z martwych, daj pokój naszemu życiu, jako jedyny wszechmocny.

Stichos: Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie.

Chryste, który poprzez Twoje Zmartwychwstanie zniewoliłeś otchłań i wskrzesiłeś człowieka, daj nam czystym sercem Ciebie opiewać i sławić.

Stichos: Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich. Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

Sławiąc Twoje Boskie uniżenie, opiewamy Ciebie, Chryste: Urodziłeś się z Dziewicy, a nie oddzieliłeś się od Ojca, cierpiałeś jako człowiek, i dobrowolnie przecierpiałeś krzyż, zmartwychwstałeś z grobu, wyszedłeś zeń jak z pałacu, aby zbawić świat, Panie, chwała Tobie!

Także łączą się oba chóry i śpiewają stichery Paschy, ton 5:

Stichos: Niech powstanie Bóg, i rozproszą się wrogowie Jego.

Pascha święta nam dziś zajaśniała, Pascha nowa, święta, Pascha tajemna, Pascha najczcigodniejsza! Pascha – Chrystus Zbawiciel! Pascha nieskalana! Pascha wielka! Pascha wiernych! Pascha otwierająca nam bramy raj! Pascha uświęcająca wszystkich wiernych!

Stichos: Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak воск się rozplýwa przy ogniu.

Przyjdźcie po widzeniu niewiasty głosicielki dobrej nowiny i powiedzcie Syjonowi: „Przyjmij od nas radość głoszenia zmartwychwstania Chrystusa! Śpiewaj, tańcz i raduj się Jerozolimie, zobaczywszy Króla Chrystusa wychodzącego z grobu jako Oblubieńca”.

Stichos: Tak niech zginą przed obliczem Boga grzesznicy, a sprawiedliwi niechaj się rozweselą.

Niewiasty z wonnościami wczesnym rankiem stanęły przed grobem Dawcy życia,

znalazły Anioła siedzącego na kamieniu, i ten im zwiastował, tak mówiąc: „Po cóż Żywego szukacie pośród martwych? Po cóż oplakujecie Niezniszczalnego jako zniszczalnego? Idźcie, i głóście Jego uczniom”.

Stichos: Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy.

Pascha piękna, Pascha, Pascha Pańska! Pascha najczcigodniejsza nam zajaśniała! Pascha, radośnie obejmijmy jeden drugiego! O Pascha! Wybawienie z trosk, bowiem dzisiaj z grobu, jak z pałacu, zajaśniał Chrystus, niewiasty radością napełnił, mówiąc: „Głóście apostołom!”

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ton 5: Zmartwychwstania dzień! Rozjaśnijmy twarze w radości! Obejmijmy jeden drugiego! Powiedzmy, bracia, do nienawidzących nas: „Darujmy wszystko w Zmartwychwstaniu!” I tak zawołajmy: „Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał”.

Także: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, trzy razy. Śpiewamy ten troparion wielokrotnie, aż bracia ucałują jeden drugiego.

Całowanie się przełożonego z pozostałymi kapłanami i diakonami w świętym prezbiterium odbywa się następująco: Mówi przychodzący: **Chrystus Zmartwychwstał!**, na co odpowiada się: **Prawdziwie Zmartwychwstał!** Następnie przełożony bierze czcigodny krzyż i staje na zewnątrz przed świętą królewską bramą. Tak samo wszyscy kapłani, ilu ich jest i diakoni, biorąc każdy z nich według porządku świętą Ewangelię i czcigodne ikony, i stają wszyscy razem po prawej stronie przełożonego. Przychodą po kolei czcigodni wierni i starcy, jeden po drugim, kłaniają się nieco przed przełożonym, i każdy z nich całuje czcigodny krzyż i świętą Ewangelię, trzymane przez kapłanów, i pozostałe ikony. Całują także w usta samego przełożonego, mówiąc: **Chrystus Zmartwychwstał!**, na co odpowiada się: **Prawdziwie Zmartwychwstał!** W ten sam sposób całują kapłanów i całują się między sobą. I stają po kapłanach w szeregu po prawej stronie. Także po nich laicy czynią takie samo całowanie. Robotnicy monasteru tak samo niech staną i całują jeden drugiego. Jest zaś w tym czasie wielkie milczenie. Po całowaniu przełożony lub eklezjarcha czyta mowę katechetyczną Chryzostoma, a my nie siedzimy na tym czytaniu, ale stojąc wszyscy słuchamy.

**Świętego ojca naszego Jana Chryzostoma, arcybiskupa Konstantynopola,
mowa katechetyczna na święty i pelen światłości dzień
najchwalebniejszego i zbawczego Zmartwychwstania Chrystusa Boga naszego.**

Jeśli ktoś jest uczciwy i pobożny, niech znajdzie radość w tej dobrej i pełnej światłości uroczystości. Jeśli ktoś jest sługą roztropnym, niech wejdzie ciesząc się do radości Pana swego. Jeżeli ktoś dźwigał postu udreki, niechże otrzyma dziś słuszną zapłatę. Jeśli niósł trudy od pierwszej godziny, niech sprawiedliwą otrzyma należność. Jeśli ktoś przyszedł po trzeciej godzinie, niech też świętuje z wdzięcznością. Jeżeli ktoś dopiero po szóstej godzinie się dołączył, niech nie ma żadnej wątpliwości, ponieważ niczego nie traci. Jeżeli zaś ktoś pozbawił się nawet dziewiątej godziny, niech także o niczym nie wątpi, niczego się nie boi. Jeśli ktoś dołączył się nawet o jedenastej godzinie, niech wcale nie boi się zwłoki, albowiem gościnny jest Pan. Przeto przyjmuje ostatniego jak i pierwszego, i daje odpocząć tym, co o jedenastej godzinie przyszli, podobnie jak tym, którzy pracowali od pierwszej godziny. I nad ostatnim się lituje i pierwszego wynagradza, i jednemu daje, i drugiego wspomaga. I uczynki przyjmuje i zamiary wita, i wysiłki szanuje i chęci pochwała. Przeto wejdźmy wszyscy do radości Pana swego: i pierwsi, i drudzy nagrodę przyjmijcie. Bogaci i ubodzy, wszyscy razem się ciescie. Wstrzeźliwi i leniwi, ten dzień uczcijcie. Ci, co pościli i co nie pościli, weselcie się dziś. Uczta przygotowana, rozkoszujcie się wszyscy. Baranek przygotowany, niech nikt nie wyjdzie głodny. Wszyscy nasyćcie się ucztą wiary, wszyscy przyjmijcie bogactwo miłosierdzia. Niech nikt nie oplakuje ubóstwa, objawiło się bowiem wspólne królestwo. Niech nikt nie oplakuje grzechów, przebaczenie

bowiem z grobu zajaśniało. Niech nikt nie lęka się śmierci, wybawiła nas bowiem śmierć Zbawiciela. Wygasił ją Ten, który był przez nią trzymany. Ujarzmił piekło Ten, który zstąpił do piekła. Zgorzkniało piekło, skosztowawszy ciała Jego. I to właśnie przewidując, Izajasz tak wołał: „Piekło”, mówił, „zgorzkniało, spotkawszy Cię w otchłani”. Zgorzkniało, bo zostało puste. Zgorzkniało, bo zostało oszukane. Zgorzkniało, bo umarło. Zgorzkniało, bo zostało obalone. Zgorzkniało, bo zostało skrępowane. Przyjęło ciało, a natknęło się na Boga. Przyjęło ziemię, a spotkało samo niebo. Przyjęło to, co mogło widzieć, a wpadło w to, czego nie mogło widzieć. Gdzie więc, o śmierci, jest Twój oścień? Gdzie tve, piekło, zwycięstwo? Zmartwychwstał Chrystus i tyś zostało rzucone. Zmartwychwstał Chrystus i upadły demony. Zmartwychwstał Chrystus i weselą się aniołowie. Zmartwychwstał Chrystus i życie świeci swą pełnią. Zmartwychwstał Chrystus i nikt martwy nie pozostał w grobie. Chrystus bowiem powstawszy z martwych stał się pierworodnym pośród umarłych. Jemu chwała i królestwo na wieki wieków. Amen.

Także mówi się troparion świętego, ton 8:

Łaska z ust Twoich jak jasność ognia promieniująca, oświeciła całą ziemię, nie zdobyła świata skarbem chciwością, lecz pokazała nam głębię pokory. Słowami Twymi nauczając, ojczyźnie Janie Chryzostomie, módl się do Chrystusa Boga Słowa, aby zbawił dusze nasze.

Następnie diakon mówi ektenię:

Zmiluj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiluj się.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za metropolitę naszego *N.* i za biskupa naszego *N.*, i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za błogosławionych i zawsze godnych pamięci świętobliwych patriarchów prawosławnych, za fundatorów tej świątyni Bożej (lub: tego świętego monasteru) i za wszystkich zmarłych prawosławnych ojców i braci naszych, [którzy tutaj i w różnych miejscach spoczywają].

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o miłosierdzie, życie, pokój, zdrowie, zbawienie, nawiedzenie, przebaczenie i odpuszczenie grzechów sług Bożych, braci świętej tej świątyni (lub: świętego tego monasteru).

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za ofiarodawców i dobroczyńców tego świętego i czcigodnego domu Bożego, za pracujących, śpiewających, i za obecny tutaj lud, który oczekuje od Ciebie wielkiego i obfitego miłosierdzia.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Kapłan donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także diakon:

Dopełnijmy poranną modlitwę naszą do Pana.

Chór: Panie, zmiluj się.

Wspomóż, zbaw, zmiluj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiluj się.

O to, aby cały ten dzień był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O dokonanie reszty naszego życia w pokoju i pokucie, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydzienia, spokojne, i o dobrą odpowiedź przed budzącym bojaźń Trybunałem Chrystusa, prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosierdzia, łask i przyjaźni do człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Diakon: Głowy nasze skłómy przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Kapłan odmawia tę modlitwę:

Panie święty, który mieszkasz na wysokościach i patrzysz na pokornych, i wszechwidzącym Twoim okiem patrzysz na wszystkie stworzenia, przed Tobą skłoniliśmy serca i ciała, i modlimy się do Ciebie: Wyciągnij niewidzialną rękę Twoją ze świętego przybytku Twego i pobłogosław nas wszystkich, a jeśli zgrzeszyliśmy dobrowolnie lub mimowolnie, przebac jako dobry Bóg i Przyjaciel człowieka, dając nam Twe niebieskie i ziemskie dobra.

Donośnie:

Albowiem Tobie przynależy miłosierdzie i zbawienie nasze, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Oto mądrość!

Chór: Pobłogosław!

Kapłan: Ten, który jest, błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. Umocnij, Boże, świętą prawosławną wiarę i prawosławnych chrześcijan na wieki wieków.

Kapłan trzymając krzyż, mówi: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć.

Chór: I będącym w grobach życie dał.

Przełożony mówi rozesłanie: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, który powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, dla modlitw Przczystej swej Matki i wszystkich świętych, zmiłuje się i zbawi nas, bo jest Dobrym i Przyjacielem człowieka.

Także podnosząc krzyż, mówi:

Chrystus Zmartwychwstał!, trzykrotnie.

A my odpowiadamy: Prawdziwie Zmartwychwstał, trzykrotnie.

Śpiewamy także na zakończenie: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, trzy razy.

I kończymy takim śpiewem:

I nam dał żywot wieczny, kłaniamy się Jego Zmartwychwstaniu po dniach trzech.

Następnie wygłaszamy życzenia wielu lat życia i całujemy czcigodny krzyż, trzymany w ręku przed przełożonego.

I pierwsza godzina. Mówimy: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie cały troparion, i dalszy ciąg, jest to wskazane poniżej o godzinach Tygodnia Paschalnego.

W tym dniu nie ma litii.



O GODZINACH ŚWIĘTEJ PASCHY I CAŁEGO TYGODNIA PASCHALNEGO

Należy wiedzieć, że od tego dnia świętej i wielkiej niedzieli Paschy aż do soboty godziny i powiecerze tak są śpiewane.

Zaczyna kapłan: **Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków, a my śpiewamy: Amen. Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie cały troparion.**

Mówimy także trzy razy:

Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy, pokłońmy się świętemu Panu Jezusowi, jedynemu bezgrzesznemu. Krzyżowi Twemu kłaniamy się, Chryste, i święte Zmartwychwstanie Twoje śpiewamy i sławimy. Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, oprócz Ciebie innego nie znamy, Imię Twoje przyzywamy. Przyjdźcie, wszyscy wierni, pokłońmy się świętemu Zmartwychwstaniu Chrystusa, oto bowiem przez krzyż nadeszła radość dla całego świata. Zawsze błogosławiąc Pana, śpiewamy Jego Zmartwychwstanie, albowiem znosząc cierpliwie ukrzyżowanie, śmiercią zniszczył śmierć.

Także hypakoe jeden raz:

Niewiasty od Marii uprzedziły poranek i znalazły kamień odsunięty od grobu, i usłyszały od Anioła: „Dlaczego będącego w wiecznej światłości wśród umarłych szukacie jako człowieka? Widzicie grobowe przepaski, idźcie więc i głóście światu, że Pan powstał, niszcząc śmierć, jest bowiem Synem Bożym, zbawiającym rodzaj ludzki”.

Także kontakion jeden raz:

Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny, wtedy zniszczyłeś moc otchłani, i powstałeś jako zwycięzca, Chryste Boże, niewiastom z wonnościami głosząc: „Radujcie się!” I Twoim apostołom pokój dałeś, upadłym dałeś Zmartwychwstanie.

Także i ten troparion jeden raz:

W grobie ciałem, w otchłani duszą jako Bóg, w raju zaś z łotrem, i na tronie byłeś, Chryste, z Ojcem i Duchem, wszystko wypełniający, nieopisany.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Zaprawdę piękniejszy od raju i jaśniejszy od pałacu królewskiego, okazał się dla nas, Chryste, Grób Twój życiodajny, źródło naszego zmartwychwstania.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: **Raduj się, Boży i uświęcony przybytku Najwyższego, przez Ciebie bowiem, Bogurodzico, dana jest radość wołającym: „Błogosławionaś Ty między niewiastami, Przeczysta Pani!”**

Także: **Panie, zmiłuj się, czterdzieści razy.**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, władcyko.

Kapłan: **Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych, zmiłuj się nad nami.**

My zaś mówimy: **Amen, a także: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie cały troparion.**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się, **trzykrotnie. Pobłogosław.**

Kapłan: **Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.**

Chór: **Amen.**

Kapłan trzymając krzyż, mówi: **Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć.**

Chór: **I będącym w grobach życie dał.**

Kapłan: **Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, który powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, dla modlitw Przczystej swej Matki i wszystkich świętych, zmiłuje się i zbawi nas, bo jest Dobrym i Przyjacielem człowieka.**

Także podnosząc krzyż, mówi:

Chrystus Zmartwychwstał!, trzykrotnie.

A my odpowiadamy: **Prawdziwie Zmartwychwstał, trzykrotnie.**

Śpiewamy także na zakończenie: **Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, trzy razy.**

I kończymy takim śpiewem:

I nam dał żywot wieczny, kłaniamy się Jego Zmartwychwstaniu po dniach trzech.

W ten sam sposób śpiewamy godzinę trzecią i szóstą, przed Liturgią. Również tak samo śpiewamy godziną dziewiątą przed niezporami i raz jeden zamiast powieczera. Tak samo zamiast nabożeństwa o północy.



BOSKA LITURGIA

Zaczyna diakon: **Pobłogosław, władko.**

Przełożony mówi donośnie: **Błogosławione królestwo Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

I my: **Amen.**

Przełożony śpiewa z pozostałymi duchownymi w świętym prezbiterium:

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, trzy razy

I chóry też trzy razy.

Przełożony mówi stichosy:

Niech powstanie Bóg, i rozproszą się wrogowie Jego, i niech pierzchają przed Jego obliczem ci, którzy Go nienawidzą.

Po każdym stichosie śpiewamy troparion **Chrystus powstał z martwych, cały jeden raz.**

Drugi stichos: **Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak wosk się rozplływa przy ogniu.**

Trzeci stichos: **Tak niech zginą przed obliczem Boga grzesznicy, a sprawiedliwi niechaj się rozradują.**

Czwarty stichos: **Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy.**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chrystus powstał z martwych, jeden raz.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Chrystus powstał z martwych, jeden raz.

Przełożony śpiewa wyższym głosem: **Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć.**

I my: **I będącym w grobach życie dał.**

Następnie diakon odmawia wielką ektenię.

Po ektenii i po ekfonesis antyfona 1, Psalm 65, ton 2:

Zakrzyknij Panu cała ziemio, śpiewajcie imieniu Jego, oddajcie cześć chwale Jego.

Stichos: **Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.**

Powiedzcie Bogu: Jak potężne są dzieła Twoje, dla ogromu mocy Twojej będą Ci klamać wrogowie Twoi.

Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.

Cała ziemia niech pokłoni się Tobie i śpiewa Tobie, niech śpiewa imieniu Twemu, Najwyższy.

Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I oba chóry razem: Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.

Także mała ektenia.

Antyfona 2, Psalm 66, ton 2:

Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nam, rozjaśnij nad nami Twoje oblicze, i zmiłuj się nad nami.

Stichos: Zbaw nas, Synu Boży, powstały z martwych, śpiewających Tobie: Alleluja.

Aby poznano na ziemi drogę Twoją, we wszystkich narodach zbawienie Twoje.

Zbaw nas, Synu Boży, powstały z martwych, śpiewających Tobie: Alleluja.

Niech wyznają Ciebie ludy, Boże, niech wyznają Ciebie wszystkie narody.

Zbaw nas, Synu Boży, powstały z martwych, śpiewających Tobie: Alleluja.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I oba chóry razem: Jednorodzony Synu i Słowo Boże, Ty jesteś nieśmiertelny, raczyłeś jednak dla naszego zbawienia wcielić się w świętą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię, bez zmiany stałeś się człowiekiem, ukrzyżowany zostałeś, Chryste Boże, śmiercią zdeptałeś śmierć, Tyś Jeden z Trójcy Świętej, wysławiany z Ojcem i Świętym Duchem, zbaw nas.

Także ektenia.

Antyfona 3, Psalm 67, ton 5:

Niech powstanie Bóg, i rozproszą się wrogowie Jego, i niech pierzchają przed obliczem Jego ci, którzy Go nienawidzą.

Troparion: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał.

Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak wosk się rozplywa przy ogniu.

Troparion.

Tak niechaj zginą przed obliczem Boga grzesznicy, a sprawiedliwi niechaj się rozweselą, niechaj się rozweselą przed Bogiem.

Troparion.

I bywa wejście. Diakon, a gdy go nie ma, to kapłan ogłasza: Oto mądrość! Stańmy prosto!

Stichera na wejście: Na zgromadzeniach błogosławcie Boga, Pana, wy ze źródła izraelskiego.

Następnie troparion:

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał.

Hypakoe:

Niewiasty od Marii uprzedziły poranek i znalazły kamień odsunięty od grobu, i usłyszały od Anioła: „Dlaczego będącego w wiecznej światłości wśród umarłych szukacie jako człowieka? Widzicie grobowe przepaski, idźcie więc i głóście światu, że Pan powstał, niszcząc śmierć, jest bowiem Synem Bożym, zbawiającym rodzaj ludzki”.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny, wtedy zniszczyłeś moc otchłani, i powstałeś jako zwycięzca, Chryste Boże, niewiastom z wonnościami głosząc: „Radujcie się!” I Twoim apostołom pokój dałeś, upadłym dałeś Zmartwychwstanie.

Zamiast Trisagionu: Którzy w Chrystusie ochrzczeni są, w Chrystusa przyobleczeni są. Alleluja.

Należy wiedzieć, że taki początek Liturgii, z antyfonami i Którzy w Chrystusie ochrzczeni są, śpiewamy przez cały Tydzień Paschalny aż do Niedzieli Nowej, także i koinonikon.

Prokimenon, ton 8: **Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy. Stichos: Wysławiajcie Pana, bo jest dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego.**

Czytanie Dziejów świętych Apostołów (perykopa 1).

Pierwszą Księgę napisał, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca, o której słyszeliście ode mnie: «Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostanieie ochrzczeni Duchem Świętym». Zapytywali Go zebrani: «Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraela?» Odpowiedział im: «Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi».

Alleluja, ton 4: Ty powstaniesz i otoczysz łaską Syjon. Stichos: Pan z niebios na ziemię wejrzy.

Kiedy nadejdzie czas czytania świętej Ewangelii, pierwszy z diakonów, który ma czytać Ewangelię, mówi: **Pobłogosław, władcyko, głosiciela Ewangelii, na co przełożony odpowiada: Dla modlitw świętego, sławnego i chwalebego Apostoła i Ewangelisty, i dalej, jak wskazano na Liturgii. Diakon wychodzi i staje na swoim zwykłym miejscu naprzeciw królewskiej bramy, twarzą ku Wschodowi, a przełożony najpierw powie przed ołtarzem: Oto mądrość! Stańmy prosto! Wysłuchajmy świętej Ewangelii! Pokój wszystkim. Także wszyscy kapłani, którzy są służący, a po nich diakoni mówią Ewangelię, stoją w różnych miejscach od świętego ołtarza aż do zachodniej bramy cerkiewnej, po dwóch. Pośrodku zaś wszystkich stoi archidiakon i wszyscy kolejno czytają po przełożonym, według wierszy, jak podzielił przełożony. Zaczyna przełożony: **Czytanie świętej Ewangelii według Jana. Pozostali to samo. Przełożony: Bądźmy uważni! Pozostali to samo. Przełożony stojąc przed ołtarzem, twarzą ku Wschodowi, czyta: Na początku było Słowo, i dalej. Pozostali tak samo. Po każdym wierszu lub fragmencie Ewangelii uderzamy w cerkwi pojedynczo w dzwon. Paraeklezjarcha natomiast poza cerkwią uderza w wielki semantron i w wielki dzwon. Po ostatnim fragmencie uderza we wszystkie dzwony i w wielki semantron, i ma miejsce Liturgia Chryzostoma.****

Czytanie świętej Ewangelii według Jana (perykopa 1).

Na początku jest Słowo, a Słowo jest ku Bogu, i Bogiem jest Słowo. Ono jest na początku ku Bogu. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim jest życie, a życie jest światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie pochłonęła.

Ἐν ἀρχῇ ἦν ὁ λόγος, καὶ ὁ λόγος ἦν πρὸς τὸν θεόν, καὶ θεὸς ἦν ὁ λόγος. Οὗτος ἦν ἐν ἀρχῇ πρὸς τὸν θεόν. Πάντα δι' αὐτοῦ ἐγένετο, καὶ χωρὶς αὐτοῦ ἐγένετο οὐδὲ ἓν ὃ γέγονεν. Ἐν αὐτῷ ζωὴ ἦν, καὶ ἡ ζωὴ ἦν τὸ φῶς τῶν ἀνθρώπων. Καὶ τὸ φῶς ἐν τῇ σκοτίᾳ φαίνει, καὶ ἡ σκοτία αὐτὸ οὐ κατέλαβεν.

In principio erat Verbum, et Verbum erat apud Deum, et Deus erat Verbum. Hoc erat in principium apud Deum. Omnia per ipsum facta sunt, et sine ipso factum est nihil, quod factum est. In ipso vita erat, et vita erat lux hominum, et lux in tenebris lucet, et tenebrae eam non comprehenderunt.

Był człowiek posłany przez Boga, na imię miał Jan. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, ale miał zaświadczyć o światłości. Jest światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka przychodzącego na świat. Na świecie jest Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Tym zaś, którzy Je przyjęli, dało im moc stać się dziećmi Bożymi, wierzącymi w imię Jego, którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z żądzy mężczyzny, ale z Boga się

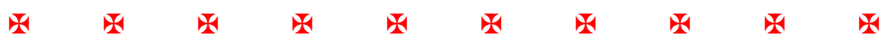
narodzili. A Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas, i widzieliśmy chwałę Jego, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Jan świadczy o Nim i głośno woła, mówiąc: «Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, był przede mną, albowiem był wcześniej ode mnie». A z Jego pełni wszyscy otrzymaliśmy, łaskę po łasce. Albowiem Prawo zostało dane przez Mojżesza, a łaska i prawda stały się przez Jezusa Chrystusa.

Zamiast: Zaprawdę godne to jest, śpiewamy: Anioł zawołał do Łaski Pełnej: Czysta Dziewico, raduj się! I znowu wołam: Raduj się! Twój Syn powstał z grobu po trzech dniach i martwych podźwiął, ludzie weselcie się!

Także hirmos: Zajaśniej, zajaśniej, Jerozolimo Nowa! Bo chwała Pańska w Tobie powstała. Tańcz teraz i wesel się, Syjonie, a Ty, o święta Bogurodzico, raduj się w Zmartwychwstaniu Twego Syna.

Koinonikon: Przyjmijcie ciało Chrystusa, zakosztujcie ze źródła nieśmiertelności. Alleluja (trzy razy).

Kiedy zaś przełożony powie: Z bojaźnią Bożą i wiarą podejdźcie, my zamiast: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, śpiewamy: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, jeden raz. Przełożony mówi: Zbaw, Boże, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, a my: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, jeden raz. Kiedy zaś kapłan powie: W każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków, my śpiewamy: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, jeden raz. Następnie ektenia. Zamiast: Niech imię Pańskie będzie błogosławione, teraz i na wieki, oraz Psalmu: Błogosławie Pana każdego czasu, śpiewany: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, dwanaście i więcej razy, aż igumen rozda antydonon. Także przełożony: Błogosławieństwo Pańskie niech zstąpi na was, a chór: Amen. Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał. Następnie przełożony zamiast: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie, śpiewa: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, a chór: I będącym w grobach życie dał. Po tym przełożony wygłasza rozesłanie z krzyżem, według zwyczaju, jak to ukazano na jutrzni.



MODLITWA NA POBŁOGOSŁAWIENIE ARTOSU W ŚWIĘTĄ NIEDZIELĘ PASCHY

Artos przynosi się kapłanowi do prezbiterium po Boskiej Liturgii, po modlitwie odmawianej przed amboną.

Diakon mówi: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan: Boże wszechmocny i Panie wszechmogący, który nakazałeś słudze Twemu Mojżeszowi podczas wyjścia Izraela z Egiptu, na znak wyzwolenia ludu Twego z ciężkiej niewoli faraona, zabić baranka, przedstawiając tym na krzyżu dobrowolnie zabitego za nas Baranka, który wziął grzechy całego świata, umiłowanego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ty i teraz, pokornie prosimy Ciebie, wejrzyj na ten chleb, pobłogosław i uświęć go. Bowiemy i my, słudzy Twoi, ku czci i chwale i na pamiątkę chwalebego zmartwychwstania tegoż Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego otrzymaliśmy uwolnienie z wiecznej niewoli wroga i z więzów nienaruszalnych otchłani wyprowadzenie i wolność, przed Twoim Majestatem teraz w ten pełen światłości sławny i zbawczy dzień Paschy składamy ten chleb. Nas zaś, którzy go przynosimy i całujemy oraz spożywamy, uczyni godnymi uczestniczenia w Twoim niebieskim błogosławieństwie oraz odpędź od nas Twoją mocą wszelką chorobę i słabość, dając wszystkim zdrowie. Ty bowiem jesteś źródłem błogosławieństwa i dawcą uleczenia, i Tobie chwałę oddajemy, Przedwiecznemu Ojcu z

Jednorodzonym Twoim Synem i z Najświętszym, i Dobrym i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Błogosławiony jest i poświęcany jest ten artos, poprzez pokropienie tą świętą wodą, w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen (trzy razy).

Następnie artos wynosi się i umieszcza na pulpicie, lud zaś biorąc antidoron całuje artos.



MODLITWA NA POBŁOGOSŁAWIENIE MIĘS W NIEDZIELE PASCHY

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, **trzykrotnie.**

Także: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wejrzyj, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, na pokarmy mięsne i poświęć je, jak poświęciłeś baranka, którego złożył Tobie wierny Abraham, i baranka, którego ofiarował Tobie Abel w ofierze całopalnej. Podobnie i cielca utoczonego, którego nakazałeś zabić dla syna Twego marnotrawnego, który powrócił do Ciebie, i jak on stał się godnym słodczy Twojej łaski, tak i niech będą poświęcone przez Ciebie i pobłogosławione te mięsa na pokarm dla nas wszystkich. Ty bowiem jesteś prawdziwym pokarmem i dawcą dóbr, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem Twoim niemającym początku, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

MODLITWA NA POBŁOGOSŁAWIENIA SERA I JAJ

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Władco, Panie Boże nasz, Stwórco i Twórco wszystkiego, pobłogosław ser, a wraz z nim i jajka, i nas zachowaj w Twojej łasce, abyśmy je spożywając napełnieni zostali Twoimi darmo dawanymi darami i niewypowiedzianą Twoją łaską. Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

